

Sygn. akt III Ca 1126/14

POSTANOWIENIE

Dnia 30 października 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w następującym składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Teresa Kołeczko - Waclawik

Sędziowie: SO Barbara Braziewicz

SR del. Roman Troll (spr.)

Protokolant Aleksandra Sado-Stach

po rozpoznaniu w dniu 30 października 2014 r. na rozprawie sprawy

z wniosku S. K.

z udziałem M. W., D. W., H. W. (1) (W.) i J. W.

o rozgraniczenie

na skutek apelacji wnioskodawcy

od postanowienia Sądu Rejonowego w Rybniku

z dnia 20 grudnia 2013 r., sygn. akt II Ns 65/11

postanawia:

1. **oddalić apelację;**

2. **oddalić wnioski uczestników postępowania M. W. i D. W. o zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego.**

SSR del. Roman Troll SSO Teresa Kołeczko – Waclawik SSO Barbara Braziewicz

Sygn. akt III Ca 1126/14

UZASADNIENIE

Na wniosek S. K. (poprzednie nazwisko: P.), decyzją z dnia 27 kwietnia 2010 r., Prezydent Miasta R. ustalił przebieg granicy pomiędzy nieruchomością położoną w obrębie W. i stanowiącą działkę nr (...) (będącą własnością wnioskodawcy) a nieruchomościami sąsiednimi:

- działką (...) własności Gminy M. R.,

- działką (...) własności M. i D. W.,

- działką (...) własności H. i J. W.,

- działką (...) własności E. K.,

w sposób pokazany na szkicu polowym z dnia 9 listopada 2009 r. stanowiącym załącznik nr 1 do powyższej decyzji i opisany w protokole granicznym z tego samego dnia, sporządzonym przez geodetę J. F. wzdłuż linii wyznaczonej

przez punkty 1-6-32-31-18 (k. 5-9). Na skutek żądania wnioskodawczyni sprawa przekazana została do Sądu celem dokonania rozgraniczenia. Ostatecznie wnioskodawczyni domagała się ustalenia przebiegu granicy w sposób ustalony w 1975 r. Wskazała również, iż nie ma zastrzeżeń do ustalonego w decyzji Prezydenta przebiegu granicy jej działki i działki nr (...) stanowiącej własność E. K. i działki nr (...) należącej do Gminy R..

Uczestnicy postępowania wnieśli o ustalenie granic w sposób, w jaki zostało to ustalone w postępowaniu administracyjnym oraz przez biegłych powołanych w niniejszym postępowaniu.

Sąd Rejonowy w Rybniku ustalił następujący stan faktyczny:

Wnioskodawczyni S. K. jest właścicielem nieruchomości położonej w R., oznaczonej numerem geodezyjnym (...), dla której Sąd Rejonowy w Rybniku prowadzi księgę wieczystą nr (...). Działka ta powstała w wyniku zniesienia współwłasności działki nr (...). Wcześniej właścicielem działki nr (...) była H. F., która nieruchomość tą w 1981 r. darowała wnioskodawczyni.

Uczestnicy postępowania M. i D. W. są właścicielami nieruchomości sąsiedniej oznaczonej numerem geodezyjnym (...), dla której Sąd Rejonowy w Rybniku prowadzi księgę wieczystą nr (...). Prawo własności nieruchomości nabyli oni w drodze umowy darowizny z dnia 25 września 2007 r.

Uczestnicy postępowania H. i J. W. są właścicielami nieruchomości oznaczonej numerem geodezyjnym (...), dla której Sąd Rejonowy w Rybniku prowadzi księgę wieczystą nr (...). Prawo własności nieruchomości nabyli oni w drodze umowy darowizny z dnia 9 lipca 2001 r.

W dniu 16 lipca 1975 r. w celu podziału gruntu (powstały wówczas działki (...)) sporządzony został protokół graniczny wraz ze szkicem połowym i obliczeniem powierzchni.

Z protokołu granicznego z dnia 6 maja 1993 r. sporządzonego w ramach prac związanych z podziałem działki (...) (powstały wówczas działki (...)) wynikało, iż granice pomiędzy działkami uczestników odtworzono na podstawie miar z 1975 r., a ich przebieg jest zgodny z protokołem granicznym z dnia 16 lipca 1975 r. Odnalezione znaki graniczne miały położenie zgodne z dokumentacją geodezyjną. Protokół ten został podpisany między innymi przez wnioskodawczynię.

W dniu 18 października 2007 r. w postępowaniu w przedmiocie wznowienia granic geodeta H. P. sporządził protokół przyjęcia granic nieruchomości działki nr (...). Przyjęcie granic nastąpiło według stanu ewidencji gruntów 1993 nr (...). Protokół ten podpisany został przez M. W., D. W. i S. K.. Zainteresowani nie wnieśli zastrzeżeń do przebiegu i sposobu ustalenia granic pomiędzy ich nieruchomościami. Granice te przebiegały wzdłuż istniejących obecnie płotów. Protokół powyższy nie został złożony wraz z pozostałą dokumentacją robót i nie znajduje się w powiatowym zasobie geodezyjnym i kartograficznym. Podczas tych prac zleceńbiorca osadził kamień graniczny nr 4 rozdzielający działki nr (...).

W dniu 5 maja 2009 r. firma (...) przyjęła zlecenie wnioskodawczyni na wykonanie robót rozgraniczeniowych działki (...) z działkami nr (...).

Wnioskodawczyni złożyła zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa polegającego na usunięciu kamienia granicznego rozdzielającego jej nieruchomość i nieruchomość stanowiącą działkę (...). Wszczęte postępowanie przygotowawcze zostało umorzone wobec braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa.

Pomiędzy działką wnioskodawczyni, a działką (...), poprzez punkty 1-6-32 biegnie czterdziestoletni płot metalowy na podmurówce. Dalej biegnie płot z siatki osadzonej na słupkach betonowych. Ogrodzenia te wzniesione zostały jeszcze przez babcię wnioskodawczyni H. F..

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy w Rybniku postanowieniem z dnia 20 grudnia 2013 r. dokonał rozgraniczenia nieruchomości stanowiącej własność wnioskodawczyni (działka nr (...)) z nieruchomościami:

stanowiącą własność M. W. i D. W. (działka nr (...)), własność H. W. (2) i J. W. (działka nr (...)) wg linii koloru zielonego biegnącej od punktu 1 go 18 poprzez punkty 6,32 i 31, zgodnie z mapą zamieszczoną w opinii biegłego geodety J. S. z października 2012 r. uznając ją za integralną część postanowienia (pkt 1); ustalił wydatki na kwotę 5 095,69 zł (pkt 2), nakazał pobrać od wnioskodawczynie i uczestników na rzecz Skarbu Państwa kwotę po 1 019,14 zł tytułem nieuiszczonych kosztów postępowania (pkt 3) oraz stwierdził, że pozostałe koszty postępowania związane z udziałem w sprawie zainteresowani ponoszą we własnym zakresie (pkt 4).

Sąd Rejonowy podniósł, iż w swojej opinii biegły J. S. poddał analizie dokumentację pochodzącą z zasobu geodezyjnego i kartograficznego, a związaną z czynnościami z 1975 r., z 1993 r. i z 2009 r. (sporządzoną na potrzeby postępowania w fazie postępowania administracyjnego – k. 247-262) i stwierdził, że dokumentacja z 1993 r. i 2009 r. jest ze sobą zgodna, a w zakresie dokumentacji z 1975 r. stwierdził, iż wystąpiły różnice miar czołowych w odniesieniu do danych z 1883 r. między punktami 13-1-1a oraz 12-11 (według mapy sporządzonej przez biegłego jest to odcinek wyznaczony punktami 1-41-34 oraz 6-32) i to w zakresie przekraczającym dopuszczalną wartość, ale wskazał, że generalnie przyjmuje się dane dotyczące przebiegu granic z ostatniego ich opracowań, jeżeli dane te zostały potwierdzone przyjęciem granic na gruncie przez strony postępowania oraz przyjęte do państwowego zasobu geodezyjnego. Przy ustalaniu przebiegu granic bierze się pod uwagę znaki i ślady graniczne, mapy i inne dokumenty oraz punkty osnowy geodezyjnej, a jeżeli ich brak lub są one niewystarczające albo sprzeczne, ustala się przebieg granicy na podstawie zgodnego oświadczenia stron lub jednej strony, gdy druga strona w toku postępowania oświadczenia nie składa i nie kwestionuje przebiegu granicy. Powyższe wymogi spełniało opracowanie z 1993 r. (protokół podpisany został przez wszystkie osoby zainteresowane) dlatego też prawidłowo, na co również zwrócił uwagę biegły, opracowanie to stało się podstawą sporządzenia operatu w 2009 r. i wydania na tej podstawie decyzji administracyjnej. Biegły dokonał ponadto własnego pomiaru kontrolnego podczas wizyty na nieruchomościach w dniu 20 września 2012 r. i stwierdził, iż wyniki nie różnią się od danych zawartych w powyższej dokumentacji. Biorąc zatem pod uwagę fakt, że istotnie miary przyjęte w 1975 r., 1993 r. i 2009 r. wykazywały znikome różnice (jedyna większa różnica wskazana przez biegłego pozostała bez znaczenia w związku z bezspornym i udokumentowanym przyjęciem przebiegu granic w 1993 r.) przyjęcie należało, iż wytyczenie granic przez biegłego J. S. odpowiadało stanowi prawnemu w tym zakresie.

Sąd Rejonowy wskazał także, że z okoliczności sprawy wynika, że granica pomiędzy nieruchomościami nie była sporna do 2007 r., a więc gdy własność działki (...) uzyskali M. i J. W. po czym wszczęli procedury i czynności związane z budową domu. Wówczas wnioskodawczynie stwierdziła, że budynek ten wznoszony jest częściowo na jej gruncie. Wcześniej zakres posiadania właścicieli działki (...) nie był przez wnioskodawczynię kwestionowany. Tak ukształtowana granica pomiędzy nieruchomościami była przez ich posiadaczy respektowana, co najmniej od lat 70-tych XX wieku. Z zeznań uczestników wynika, że obecne ogrodzenie zostało wzniesione około 40 lat wstecz i nie było zmieniane. Skoro zatem wówczas wzniesione ogrodzenie (podczas gdy nie istniały jeszcze kwestionowane miary przyjęte dopiero w 1993 r.) nie były modyfikowane do chwili obecnej, to jest to okoliczność dodatkowo umacniająca tezę, iż granica przebiega właśnie w tym miejscu i w sposób przyjęty przez biegłego J. S.. Ponadto wreszcie protokół graniczny z 1975 r. – w przeciwieństwie do protokołu z 1993 r. – nie został potwierdzony przez ówczesnego właściciela działki nr (...) (W. i M. S.), bowiem oświadczenie o uznaniu granic za prawnie obowiązujące podpisała jedynie H. F. i A. J..

Z powyższych względów uwzględniając zebrany w sprawie materiał dowodowy w postaci dokumentów pochodzących z zasobu geologicznego i kartograficznego i opinii biegłego z zakresu geodezji J. S. Sąd Rejonowy dokonał rozgraniczenia pomiędzy nieruchomościami stosownie do art. 153 kc, a orzeczenie o kosztach oparł na podstawie art. 520 § 2 kpc i art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Apelację od tego postanowienia złożyła wnioskodawczynie zaskarżając je w całości i wnosząc o rozgraniczenie w sposób wynikający z dokumentów wg stanu na 1975 r. ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Wniosła także o zasądzenie kosztów postępowania.

Wnioskodawczynie zarzuciła wydanemu postanowieniu naruszenie:

- a. art. 233 kpc poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i uznanie, że opinia biegłego J. S. jest wyczerpująca i kompletna,
- b. § 5 rozporządzenia z dnia 14 kwietnia 1999 r. Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej poprzez oparcie rozstrzygnięcia na dokumentach, które nie zostały przyjęte od państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego,
- c. art. 328 § 2 kpc poprzez niewyjaśnienie przyczyn nieprzeprowadzenia dowodów zawnioskowanych w piśmie wnioskodawczyni z dnia 28 listopada 2012 r.,
- d. art. 217 kpc i art. 224 kpc poprzez niewyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności sprawy na skutek pominięcia dowodów zawnioskowanych w piśmie wnioskodawczyni z dnia 28 listopada 2012 r.

W odpowiedzi na apelację uczestnicy D. W. i M. W. wnieśli o jej oddalenie jako bezzasadnej i zasądzenie od wnioskodawczyni kosztów postępowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy są prawidłowe i jako takie Sąd Okręgowy uznaje je za własne. Także rozważania prawne dokonane przez Sąd Rejonowy są prawidłowe i je również Sąd Okręgowy uznaje za własne.

Rzeczywiście w sprawie doszło do naruszenia przepisów postępowania w zakresie reprezentowania wnioskodawczyni w czasie przeprowadzania przez biegłego oględzin w terenie, albowiem nie została ona zawiadomiona o tym terminie. Jednakże to naruszenie nie miało wpływu na treść wydanego rozstrzygnięcia, a w toku postępowania wnioskodawczyni nie wnosiła o ponowne przeprowadzenie oględzin z udziałem biegłego. Okoliczność ta nie była ukrywana przez biegłego, a więc nie było żadnych okoliczności uniemożliwiających wnioskodawczyni zgłoszenie wniosku w tym zakresie. Nawet pełnomocnik wnioskodawczyni, na ostatniej rozprawie, już po wysłuchaniu biegłego nie zgłaszał żadnych wniosków w tym zakresie /k. 413/. Pomimo więc potrzeby prawidłowego reprezentowania wnioskodawczyni w czasie oględzin dokonywanych przez biegłego nie zaszła w tym zakresie okoliczność uniemożliwiająca jej działanie w dalszym toku postępowania i podważanie, a nawet żądanie przeprowadzenia kolejnych oględzin.

Należy zauważyć, że wnioski dowodowe wnioskodawczyni zawarte w jej piśmie z dnia 28 listopada 2012 r. /k. 369 – 370/ zostały zgłoszone bezpośrednio po doręczeniu jej opinii biegłego geodety J. S. /k. 368/ i już wówczas wnioskodawczyni podnosiła nieprawidłowość jej zawiadomienia, ale bez wniosku o kolejne oględziny, a same jej wnioski dowodowe dotyczyły: zobowiązania biegłego do uzupełnienia opinii zgodnie z treścią postanowienia (gdyż uważała ona, że dotyczy ona tylko części granicy), rozszerzenia tezy dowodowej dla biegłego także w zakresie rozgraniczenia działek (...) (gdyż uważała, że ma to wpływ na granicę z jej działką) i wystąpienie o akta KW 7359 w celu umożliwienia jej złożenia wniosków o przeprowadzenie dowodów z dokumentów z tych akt.

Opinia biegłego geodety złożona w aktach dotyczy ustalenia granicy pomiędzy działką wnioskodawczyni ((...)) z działkami uczestników (133 i 134) /k. 348 – 354/ i została wydana na podstawie postanowień Sądu Rejonowego z dnia 6 kwietnia 2012 r. /k. 328/ sprostowanego postanowieniem z dnia 15 maja 2012 r. /k. 334/ przy czym rzeczywiście zlecono biegłemu także dokonanie rozgraniczenia pomiędzy działką (...) a działką (...) stanowiącymi własność wnioskodawczyni i biegły sporządził opinię także w tym zakresie, natomiast granica pomiędzy działkami (...) a (...) nie była przedmiotem postępowania administracyjnego /k. 2/ nie można więc na tym etapie sprawy dokonywać rozgraniczenia także w tej części, albowiem postępowanie administracyjne w tym zakresie musi poprzedzać postępowanie sądowe [por. art. 29 ust. 3 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. Prawo geodezyjne i kartograficzne (t.j. Dz. U. z 2010 r., Nr 193, poz. 1287 ze zm.) w związku z art. 30 ust. 1, art. 31 ust. 1, art. 33 ust. 1 i art. 34 ust. 2 tej ustawy]. To samo dotyczy żądania wnioskodawczyni rozgraniczenia działek (...). Pozostała część opinii biegłego dotyczy rozgraniczenia pomiędzy działkami (...) a 133 i 134, czyli zakresu rozgraniczenia, który był przedmiotem rozpoznania w postępowaniu administracyjnym.

Ponadto akta księgi wieczystej KW (...) były dostępne na terminie ostatniej rozprawy, gdyż zostały dołączone do akt rozpoznawczych dnia 14 czerwca 2013 r. /k. 382/, a pomimo tego wnioskodawczyni nie składała żadnych wniosków o przeprowadzenie jakichkolwiek dowodów z dokumentów w nich się znajdujących.

Co prawda Sąd Rejonowy w swoim uzasadnieniu nie odniósł się do wniosków wnioskodawczyni z pisma z dnia 28 listopada 2012 r., natomiast powyżej podniesione okoliczności wskazują, że nie miało to wpływu na wynik sprawy, a wnioskodawczyni miała możliwość zgłoszenia wniosków o przeprowadzenie kolejnych oględzin z udziałem biegłego oraz wskazanie, z których dokumentów z akt księgi wieczystej chce przeprowadzić dowody, ale żadnej z tych czynności nie wykonała.

Opinia biegłego geodety J. S. słusznie została uznana przez Sąd Rejonowy za prawidłową i rzetelną. Zarzuty wnioskodawczyni w zakresie naruszenia swobodnej oceny dowodów w tym zakresie są zupełnie bezpodstawne i stanowią jedynie polemikę z ustaleniami sądu opartymi między innymi na tej opinii. Należy bowiem podkreślić, że biegły geodeta określając przebieg granic w terenie i wykreślając je na mapie brał pod uwagę materiały zgromadzone w aktach sprawy, a sporządził ją także na podstawie wywiadu terenowego – pomiaru kontrolnego przeprowadzonego w dniu 20 września 2012 r. Jednocześnie z treści opinii wynika, że biegły brał pod uwagę istniejącą dokumentację geodezyjną związaną z pracami geodezyjnymi dokonany zarówno w 1975 r., jak i w 1993 r., a także w 2009 r. i wskazał wyraźnie, że pomiędzy ostatnią dokumentacją zgromadzoną w państwowych zasobach geodezyjnych i kartograficznych z 1993 r., a tą która została sporządzona w 2009 r. nie ma istotnych różnic, a istotna różnica w miarach czołowych występuje pomiędzy dokumentacją z 1975 r., a tą z 1993 r. i dotyczy pomiaru pomiędzy punktem 6 a 32 na obecnie sporządzonej przez biegłego mapie. Nie można jednak tracić z pola widzenia faktu, że w podziale działki nr (...) w 1993 r. brała udział wnioskodawczyni, a z opisu granic odtworzonego na podstawie protokołu z 1975 r. (czyli tego, który wg wnioskodawczyni jest prawidłowy i wskazuje na właściwe granice) wynika, że są one nadal zgodne ze stanem opisanym w protokole granicznym z dnia 16 lipca 1975 r., a odnalezione znaki graniczne mają położenie zgodne z dokumentacją geodezyjną, przy czym jednocześnie przebieg granicy jest zgodny ze stanem użytkowania na gruncie. Dlatego to ten protokół z 1993 r. jako miarodajny dla ustalenia granic, z resztą identycznych jak w protokole z 1975 r., należy brać pod uwagę, ponieważ jest to ostatnia zarejestrowana praca geodezyjna na gruncie, której dokumentacja znajduje się w zasobach geodezyjnych. Jednocześnie trzeba podkreślić, że wynika z niego, iż żadne znaki graniczne od 1975 r. nie były przesuwane ani nie zmieniały miejsca. Protokół graniczny z 1993 r. został podpisany przez wnioskodawczynię, która była obecna przy oględzinach i nie wносиła zastrzeżeń. Stan prawny i faktyczny był więc w 1993 r. ustalony. Szkic polowy (katastralny) do tego protokołu wskazuje położenie znaków granicznych.

Jednocześnie przeprowadzone w toku postępowania administracyjnego o rozgraniczenie czynności geodety w 2009 r. wskazują, że ustalając przebieg granic opierał się na szkicu z 6 maja 1993 r. (tym, który został sporządzony do tego protokołu z 1993 r., o którym pisano wyżej) i stwierdził zgodność miar czołowych pomiędzy odszukany kamieniami granicznymi a danymi z tego szkicu. Także więc w 2009 r. granice i punkty graniczne nie były przesunięte w porównaniu do ostatniego dokumentu zdeponowanego w zasobach geodezyjnych, przy czym wnioskodawczyni odmówiła podpisania tego protokołu.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, a także to, że przeprowadzający kolejną pracę geodezyjną w 2007 r. geodeta H. P. i jego asystent M. L. wskazali, że granice i położenie znaków granicznych było przez nich ustalane na podstawie protokołu z 1993 r., a kamienie nie były przesuwane i były spójne lokalnie, gdyż współrzędne pomiędzy nimi były zachowane, nie sposób zasadnie podważyć opinii biegłego J. S..

Biegły geodeta ustalił więc położenie znaków granicznych w terenie, wyrysował je na mapie, dokonał pomiarów w terenie i porównał je z dokumentacją złożoną w zasobach geodezyjnych ustalając prawidłowo, że nie doszło do przesunięcia znaków granicznych. W ten sposób sporządził także mapę z linią rozgraniczenia.

Powyżej opisane okoliczności wskazują także, że sporządzona w toku postępowania opinia geodezyjna nie opierała się na dokumentacji, która nie została przyjęta to państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego, gdyż było wręcz przeciwnie. Jednocześnie Sąd Rejonowy dokonując ustaleń faktycznych brał pod uwagę także inną dokumentację, ale

również ona była zgodna z tą przedłożoną w 1993 r. w państwowym zasobie geodezyjnym i kartograficznym. Także więc zarzuty dotyczące naruszenia § 5 rozporządzenia z dnia 14 kwietnia 1999 r. Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz (...) poprzez oparcie rozstrzygnięcia na dokumentach, które nie zostały przyjęte od państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego są bezzasadne.

Zgodnie z art. 31 ust. 2 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. Prawo geodezyjne i kartograficzne przy ustalaniu granic bierze się pod uwagę znaki i ślady graniczne, mapy i inne dokumenty oraz punkty osnowy geodezyjnej. Samo rozgraniczenie polega zaś na ustaleniu przebiegu granic przez określenie położenia punktów i linii granicznych, utrwalenie tych punktów znakami granicznymi na gruncie oraz sporządzenie odpowiednich dokumentów (art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. Prawo geodezyjne i kartograficzne). Z tego wniosek, że do ustalenia przebiegu granicy trzeba ustalić położenie punktów granicznych oraz to czy znajdują się w tych samych miejscach co poprzednio, a jeżeli były przesuwane to w jaki sposób i gdzie się obecnie znajdują.

W dokumentacji geodezyjnej dotyczącej podziału działek (...) na działki (...) (1975 r.) oraz działki (...) na działki (...) (1993 r.) zgromadzone są dane dotyczące położenia znaków granicznych i przebiegu linii granicznych. Znaki te nie były przesuwane i są w każdej z tych dokumentacji położone w tych samych miejscach. Chodzi oczywiście o znaki graniczne oznaczone przez biegłego na mapie punktami 1, 6, 32, 31, 18. Także przebieg linii granicznej pomiędzy tymi znakami granicznymi 1-6-32-31-18 nie uległ zmianie. Jednocześnie nachylenie płotu pomiędzy działką nr (...) a działką nr (...) na pewnych odcinkach nie może mieć wpływu na rozgraniczenie w chwili obecnej, albowiem od ostatniego stanu posiadania na gruncie w 1993 r., który był zgodny ze stanem prawnym do chwili wszczęcia postępowania rozgraniczeniowego (2009 r.) nie upłynął jeszcze czas umożliwiający stwierdzenie zasiedzenia przygranicznych pasów gruntu (okres ten wynosi 20 lat dla posiadania samoistnego w dobrej wierze, a 30 lat dla posiadania samoistnego w złej wierze – art. 172 § 1 i 2 kc). Dlatego też stan prawny istniejący na gruncie, który jest zgodny z dokumentacją geodezyjną można ustalić na podstawie przebiegu linii granicznych pomiędzy punktami granicznymi, które nie były przesuwane (art. 153 kc). Wnioskodawcy zaś ewidentnie w swoich wywodach i przedkładanych do sprawy rysunkach chce, aby znaki graniczne przesunąć /k. 70/, ale takiej możliwości nie ma, gdyż te znaki graniczne wskazują na stan prawny ustabilizowany na gruncie, a przebiegająca pomiędzy nimi linia rozgranicza działki (...) z działkami (...).

Mając powyższe na uwadze w oparciu o art. 385 kpc w związku z art. 13 § 2 kpc i art. 153 kc apelację jako bezzasadną należało oddalić.

Oddalając wniosek uczestników o zasądzenie kosztów postępowania Sąd Okręgowy wziął pod uwagę to, że właściciele gruntów sąsiednich ponoszą koszty rozgraniczenia po połowie (art. 152 kc), a art. 520 § 1 kpc przewiduje, że każdy z uczestników ponosi koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie. Dlatego też wniosek o zasądzenie kosztów postępowania należało oddalić, ponieważ uczestnicy są w równym stopniu zainteresowani w wyniku postępowania, rozgraniczenie dotyczy bowiem gruntów stanowiących ich własność z gruntami sąsiednimi, a koszty rozgraniczenia ponoszone są po połowie.

SSR (del.) Roman Troll SSO Teresa Kołeczko – Waławik SSO Barbara Braziewicz